



Odplata za dobroć matki *Karmapa Rangdziung Dordze*

OM MANI PADME HUM
Kłaniam się Szlachetnemu Czenrezikowi!

OM MANI PADME HUM HRIH

Nie ma słów donioślejszych o tych:

Droga matko, opiekowałaś się mną z miłością, gdy byłem mały,
Z miłością uczyłaś i szeptałaś słodkie słówka.
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Odejmowałaś sobie od ust, żebym mógł zjeść, i wycierałaś mi pupę,
Tysiące razy podnosiłaś mnie i sadzałaś sobie na kolanach,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Co się urodziło, musi umrzeć,
I nawet najpotężniejsi nie mogą tu pozostać.
Każdy odchodzi sam, a jedyną pomocą jest mu wtedy Dharma,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Co zebrano, musi zostać utracone,
I nawet najzachłanniejści nie mogą nic zatrzymać.
Każdy odchodzi sam, a jedyną pomocą jest mu wtedy Dharma,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Mamo, modłę się, byś opuściwszy nas samotnie,
Ruszyła zaraz na spotkanie Czenrezika,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Hołd Lamie i Opiekunowi Mandziuśrjemu!

Sześć rodzajów istot w trzech sferach odradza się na cztery sposoby
I jeśli nie zdarza się cud, otrzymuje ciało dzięki rodzicom.
Mocą karmy poczęłaś mnie i nosiłaś w łonie dziewięć miesięcy i dziesięć dni,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy siła życia wypchnęła mnie na świat,
Twoje ciało rozdzierały skurcze,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Przez moje narodziny spłynęłaś krwią, limfą, ropą i mlekiem,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy moja skóra i kości były jeszcze słabe,
Ostrożnie brałaś mnie w dłonie,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy ropiały mi oczy, nos czy wargi,
Ocieralaś je najdelikatniej własnymi ustami,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Nawet moje odchody nie budziły w tobie obrzydzenia,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Otulałaś mnie, bym zawsze miał ciepło jak w łonie,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy wreszcie zapadłaś w sen, budziłem cię raz po raz,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Brałaś mnie na ręce i tuliłaś,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Pocieszałaś mnie i uszczęśliwiałaś,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Ilekróć płakałem, niestrudzenie karmiłaś mnie własną piersią,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy ja spokojnie spałem, ty chroniłaś mnie przed gorącem i mrozem,

Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy chodziłem na czworakach jak zwierzę,
Ty uczyłaś mnie stanąć na nogach,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy miałem trzy latka, nie spuszczałaś ze mnie oka,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy miałem pięć lat, pokazałaś mi, jak się ubierać,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Kiedy miałem dziesięć lat, nauczyłaś mnie rozstrzygać i decydować,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Zawsze myślałaś tylko o mnie,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Zawsze byłaś cierpliwa i sprawiedliwa,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Nie zatrzymywałaś mnie, gdy nadszedł mój czas,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Dzięki tobie stałem się samodzielny,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Gdyby miało cię spotkać coś złego,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Gdybyś nagle znalazła się w obcym miejscu,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Niech nasze umysły będą zawsze jednym,
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,
Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Mamo, nie złość się na mnie, gdy mówię,
Że zawsze o tobie myślę
I płaczę na wspomnienie twej dobroci.
Kochana matko, błędząca, o zgrozo, w czeluściach samsary,

Za to ja poprowadzę cię ścieżką Czenrezika. OM MANI PADME HUM HRIH

Mamo, kiedy twemu umysłowi przyjdzie opuścić ciało,
Masz odrodzić się w najszcześniejszym miejscu,
A potem osiągnąć pełnię Przebudzenia,
Żeby dzięki temu służyć wszystkim istotom.

Serce mi pęka od ogromu i głębi znaczenia tych słów.
Wadžradharo w czystej krainie Akaniszta,
Pema Dziungne w Ngajab Lingu,
Obudźcie we mnie, Palden Karmapie z Krainy Śniegu,
Moc do odpłacenia za dobroć mych matek.

Karmapa Rangdziung Dordże napisał te strofy, pragnąc odwdzińczyć się za dobroć matki.
Niech się darzy!

Rangdziung Dordże (1284–1339) był Trzecim w róziancu Karmapów. Wróciwszy po latach do Tybetu, Ato Rinpoche znalazł tę modlitwę w ruinach swego klasztoru Nezung.

Przekład na język polski: Adam Koziół